

Drzewa, które dają nam oddech

Drzewa tlenowe dostarczają nawet 10 razy więcej tlenu niż tradycyjne, spotykane w Polsce, gatunki drzew liściastych. Pierwsze plantacje oxytree są już w województwie podlaskim.

Pionierskie przedsięwzięcie w tej dziedzinie realizuje Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży. Współpracuje z Miejskim Przedsiębiorstwem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łomży oraz Stacją Badawczą Instytutu Ochrony Roślin w Białymstoku.

Jak mówi dr Janusz Lisowski, profesor łomżyńskiej WSA, z życzliwością inicjatywę wspiera także Podlaski Urząd Wojewódzki i urząd marszałkowski.

- Wydaje się, że to bardzo cenne i innowacyjne połączenie badań naukowych z realnymi działaniami na rzecz wzbogacania i ochrony środowiska. Bardzo zależy nam, aby jak najlepiej rozwijała się współpraca uczelni z przedsiębiorstwami i firmami - mówi Marek Olbryś, Wicemarszałek Województwa Podlaskiego.

Jak informują autorzy strony oxytree.pl, Oxytree (*Paulownia Clon in Vitro 112*), to drzewo powstałe w wyniku prac hiszpańskich naukowców, którzy skrzyżowali, a następnie sklonowali w warunkach laboratoryjnych, dwa gatunki Paulowni: *elongata* i *fortunei*. Nowa odmiana została dodana **w 2011 roku do Urzędu Odmiany Roślin** (UE). Drzewo tlenowe ma wyjątkowe właściwości. Osiąga wysokość 16 metrów w 6 lat, a po ścięciu odrasta od pozostawionego pnia jeszcze przez kilkanaście lat. Może wyprodukować nawet do 10 razy więcej tlenu w porównaniu z innymi gatunkami rodzimych drzew liściastych, a to dzięki liściom o ogromnej powierzchni sięgającej nawet 3000 centymetrów kwadratowych (czyli o średnicy 70 cm).

W Polsce jest obecne od kilku lat na eksperymentalnych plantacjach, ale przede wszystkim na terenach wiejskich. Obecność drzewa tlenowego w miastach jest dopiero testowana.

- Niedawno Wrocław, który jest jednym z głównych ośrodków zainteresowania oxytree w kraju, z dumą ogłosił, że w warunkach miejskich umieszczonych zostało tam 10 sadzonek. Łódź chwaliła się, że ma 6. W Łomży jest od kilkunastu miesięcy ponad 50. Sprawdzamy je w pięciu miejscach: przy trasach z ciężkim ruchem międzynarodowym i przy ważnych ulicach z typowym ruchem miejskim - tłumaczy dr Janusz Lisowski z WSA.

W województwie podlaskim drzewa tlenowe są obecne od kilku lat, nie tylko w Łomży.

- Przekonaliśmy się już na kilku plantacjach - są m. in. w gminach Czyżew i Drohiczyn - że dobrze sobie radzą w surowszym klimacie północno - wschodniej Polski - dodaje dr Janusz Lisowski.

Jak podkreślają eksperci, konieczne są dalsze badania drzew tlenowych. Trzeba sprawdzić jak się i jaki wpływ na to, co gromadzi się w ich liściach i w glebie ma

sprawdzać jak się jani wpływ na to, co gromadzi się w ich listkach i w glebie ma intensywny ruch drogowy. W dalszej perspektywie także to jaką mają wartość opałową. Zajmuje się tym nie tylko łomżyńska WSA, ale m. in. także Uniwersytety Przyrodnicze we Wrocławiu i Lublinie, uczelnie w Krakowie i Olsztynie, Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach. Ważna dla naukowców i ekologów jest także ocena jak drzewo tlenowe wpływa na rodzime ekosystemy i gatunki roślin.

Na razie wiadomo, że oxytree znacząco wpływają na poprawę jakości. Mogą być także pożyteczną receptą na zagospodarowanie najsłabszych gleb. Badania są jednak kosztowne i łomżyńska WSA oraz cały świat nauki poszukuje w tej sprawie finansowych sprzymierzeńców.

Maciej Gryguc

